

Aksamitna Rewolucja. Opozycja po 17 listopada

Opozycji przed 17 listopada daleko było do jedności. Co prawda wszyscy opozycjoniści mieli wspólny cel i wspólnego wroga; niemniej nie było zgody co do realizacji tego celu i co do sposobu walki ze wspólnym wrogiem. Opozycje dzieliły nie tylko programy, ale także osobiste uprzedzenia i ambicje poszczególnych liderów. Główny nurt ruchu dysydenckiego stanowiło środowisko zgrupowane wokół inicjatywy Charta 77 i z nią ideowo i personalnie powiązanych VONS-u (Komitet Obrony niesprawiedliwie wiezionych) i HOS-u (Ruchu na Rzecz Wolności Obywatelskiej). Bardziej na prawo sytuowała się Demokratyczna Inicjatywa, na lewo – ekskomuniści z roku 68 zgrupowani wokół Klubu Socjalistycznej Przebudowy – Obródy. Choć inicjatywy te sporadycznie współpracowały, np. przy przygotowywaniu demonstracji ulicznych, nie udało im się utworzyć jakiejś wspólnej platformy, ruchu zjednoczonej opozycji, która mogłaby skutecznie stawić czoła, bądź nawiązać dialog z opozycją. Nie znaczy to, że prób takich nie było. Po nieudanej próbie znalezienia wspólnej platformy dla całej opozycji jaka był HOS, pojawiła się nowa idea:

„Pamiętam” – wspominał Jiří Ruml, znany dysydent i członek Forum Obywatelskiego – „że 17 listopada i w dniach następnych spotkałem się z kilkoma ludźmi, z którymi doszliśmy do wniosku, że zaszła potrzeba nawiązać do pomysłu nie najnowszego w środowisku dysydenckim. Chodziło o jakieś komitety obywatelskie, w których współpracowaliby nie tylko opozycjoniści, ale także ludzie pracujący w normalnych strukturach, aby wypracować podstawy społeczeństwa obywatelskiego. Takie poglądy zradyzalizowały się po 17 listopada, gdy decyzje zapadały szybko w konkretny sposób”[1].

Utworzenie Forum Obywatelskiego, do którego przyłączyły się organizacje i inicjatywy opozycyjne[2], „niektórzy członkowie

Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej (ČSS), Czechosłowackiej Partii Ludowej (ČSL), Kościoła, związków twórców i in., niektórzy byli i obecni członkowie KPCz i in. obywatele popierający demokrację"[3], było niewątpliwie jednym z największych sukcesów opozycji:

„W niedzielne popołudnie poszedłem do Václava Havla. Chociaż nie umawialiśmy się wcześniej, przyszło tam około dziesięciu osób. Jak sobie przypominam, byli tam: Honza Urban, Ruda Battěk, Miloš Hájek, Karel Štindl i in. Wszyscy byliśmy zgodni – musieliśmy reagować na nową sytuację i połączyć swoje siły. Wtedy padła propozycja utworzenia Forum Obywatelskiego. Nazwę „Forum” wymyślił, jeśli dobrze sobie przypominam, Honza Urban (na wzór inicjatywy wschodnioniemieckiej), przymiotnik „obywatelskie” dodał V. Havel, który napisał też projekt założycielskiego manifestu. Podczas dyskusji zastanawialiśmy się nad tym, kiedy zwołać spotkanie, na którym tekst ten mógłby być przeczytany i przegłosowany. Zdecydowaliśmy się na wieczór tego samego dnia. Ryzykowaliśmy tym, że w takim krótkim czasie nie uda nam się powiadomić o spotkaniu dostatecznej ilości osób, gdyż był koniec weekendu i nie wszyscy wrócili do Pragi. Udało się jednak wszystko pomyślnie zorganizować.

Václav Havel wezwał swojego kolegę ze szkolnej ławy – Jana Škodę, sekretarza ČSS, katolicy ściągnęli dr. Svobodu z odrodzeniowego prądu w ČSL. Ponieważ do tej pory wszystkie akcje tego typu odbywały się w Teatrze Realistycznym, Petr Čeppek proponował Činoherní klub. O ósmej zeszło się tam 200-300 ludzi. Niektóre znane osobistości były wywoływane na podium. Najpierw odczytany został tekst manifestu Forum Obywatelskiego, potem V. Havel objaśniał jego sens, a następnie dyskutowano przez dwie godziny. Na koniec tekst zaakceptowano i został on podpisany przez 18 osób. Nie reprezentowali oni żadnego centralnego komitetu czy kierownictwa, ale chcieliśmy aby odzwierciedlali jak najszersze spektrum mieszkańców Pragi i Brna, dysydentów,

studentów i ludzi ze „struktur”, młodych i starych, artystów, naukowców i robotników. Podpisujący manifest reprezentowali duch pluralizmu panującego w OF”[4].

W owym manifeście Forum Obywatelskie, które „jest przygotowane do natychmiastowego dialogu z kierownictwem państwa dotyczącego krytycznej sytuacji w kraju, artykułowania problemów społeczeństwa i dyskusowania o ich rozwiązaniu”[5], formułuje cztery główne żądania, które miałyby stanowić podstawę rozmów z władzą:

„Aby natychmiast zrezygnowali z pełnienia swych funkcji [...] Gustáv Husák, Miloš Jakeš, Jan Fojtík, Miroslav Zavadil, Karl Hoffmann i Alois Indra [...]. Aby natychmiast podali się do dymisji pierwszy sekretarz ÚV KSČw Pradze Miroslav Štěpán i federalny minister spraw wewnętrznych František Kincl, którzy są odpowiedzialni za wszystkie ataki policji przeciw manifestującym obywatelom. Aby utworzono komisję, która zajmie się zbadaniem tych ataków, ujawni winnych i sformułuje oskarżenie [...]. Aby natychmiast wypuszczeni zostali więźniowie polityczni, włącznie z tymi, którzy zostali zatrzymani w związku z ostatnimi manifestacjami”[6].

Forum Obywatelskie było organizacją improwizowanej struktury, stąd nieustanna potrzeba szukania swojego miejsca w życiu społecznym. Wyrazem tej potrzeby były ogłaszane co jakiś czas manifesty wyjaśniające czym właściwie OF było:

„Forum Obywatelskie nie jest partią polityczną, nie jest organizacją kadrową. Jest to otwarte zgromadzenie tych, którzy czują się zdolni do pozytywnej działalności w zaistniałej sytuacji politycznej, którzy chcą się połączyć ze wszystkimi odpowiedzialnymi i będącymi za demokracją obywatelami – robotnikami, artystami, studentami i wszystkimi ludźmi dobrej woli”[7].

Pierwszy całościowy program powstał z inicjatywy V. Kłausa, wtedy świeżo upieczonego członka OF, który przyszedł do

Laterny Magiki (siedziby OF) z Prognostického Ustavu. Program ten powstał 26 listopada i zatytułowany był „Czego chcemy”.

„Pamiętam – wspomina brat Václava Havla, Ivan – wieczorne zebranie tego, co nazywało się grupą roboczą [akční skupina], w palarni Laterny, kiedy tekst [manifestu „Co chcemy”] pojawił się dokładnie wtedy, kiedy był najbardziej potrzebny. Klaus to przeczytał, a Miller uciął jakąkolwiek dyskusję (‘jestem robotnikiem a rozumiem każde słowo’) i zaraz się głosowało”[8].

We wstępie programu przypisuje się odpowiedzialność za zaistniały kryzys w Czechosłowacji monopolistycznej władzy KPCz i gospodarce centralnie planowanej. W dokumencie tym pojawia się twierdzenie o potrzebie stworzenia nowej konstytucji, warunków do odnowienia systemu wielopartyjnego. W dziedzinie ekonomii OF opowiedziało się za istnieniem wielu form własności i wolnego rynku, jednocześnie jednak widziało rolę państwa jako gwaranta socjalnego minimum dla obywateli, czuwającego nad makroekonomią państwa, walczącego z bezrobociem i inflacją oraz dbającego o ochronę środowiska naturalnego.

Forum Obywatelskie opowiadało się za państwem, która zagwarantuje identyczne warunki dla każdego, możliwość nieskrępowanej działalności Kościołów, organizacji i inicjatyw społecznych. Podkreślono potrzebę walki z narastającą przez ostatnie dziesięciolecie dewastacją środowiska naturalnego i harmonijnego współistnienia człowieka z naturą. Według twórców dokumentu kultura powinna zostać wyzwolona z pęt jakiegokolwiek ideologii i pokonać sztuczne bariery, jakie ją dzielą ze światowym dziedzictwem kulturowym. Dokument ten kończy się wezwaniem do współpracy z OF i do wspólnej pracy nad jego programem.

Fascynująca była organizacja wewnętrzna Forum Obywatelskiego. W zasadzie nie było to żadna organizacja, ale improwizowana, nieustannie zmieniająca się struktura:

„O organizacji nikt wtedy za dużo nie myślał, a później już nie było na takie myślenie czasu, gdyż wydarzenia toczyły się zbyt szybko[...]. Wszyscy czuliśmy się jedynie mniej czy więcej przypadkowymi reprezentantami dużo większej ilości osób [...]. Powstało jakieś jądro, kilku najaktywniejszych ludzi, którzy spontanicznie przejęli ster – upłynęło dobrych kilka dni nim ktoś w ogóle zapytał czy mają do tego mandat. Ci najaktywniejsi nie potrzebowali żadnych zebrań, gdyż w zasadzie cały czas byli razem”[9].

Ivan Havel stwierdził, iż Forum Obywatelskie

„miało [...] problem, jak swą wewnętrzną strukturą „dogonić” swe zewnętrzne znaczenie. [...] Jak już wspominałem OF (rozumiem tu centrum OF) nie miało z tą swą strukturą nigdy zbyt łatwo. Tworzyła się ona przypadkowo, czy raczej w biegu, najczęściej wtedy, gdy już nikt nie wiedział, co ma robić. [...] Główne decyzje podejmował sztab kryzysowy [krizový štáb], którego podstawę tworzyli mój brat Křižan i Vondra, reszta sztabu miała się zmieniać każdego dnia (była to sztuczka wymyślona dla tych, którzy zarzucali OF politykę gabinetową). Z założenia bardziej demokratycznym organem była grupa robocza [akční skupina] (około 15 ludzi), natomiast najliczniejszym organem (ale jednocześnie najwolniej pracującym) było plenum. Poszczególne komisje [...] miały zgromadzić tych, którzy mogliby zbyt długimi dyskusjami zagrozić efektywności podejmowanych decyzji”[10].

Przyspieszone tempo wydarzeń „aksamitnej rewolucji” spowodowało, że nie zawsze istniała możliwość konsultacji pomiędzy poszczególnymi organami Forum, w związku z czym niektóre decyzje musiały być podejmowana samodzielnie przez V. Havla. Tak było w przypadku pierwszego spotkania delegacji OF z premierem rządu federalnego L. Adamcem. Premier zgodził się spotkać z delegacją OF, lecz zastrzegł, że o spotkaniu z Havlem nie mogło być mowy. Po konsultacji tego problemu w sztabie kryzysowym, podjęto decyzję o tym, że rozmowy toczyć się powinny bez Havla, jednak grupa robocza zakwestionowała tę

decyzję i ustaliła, że rozmowy odbyć się mogą tylko w obecności szefa OF. W obliczu zerwania rozmów Havel musiał na własną odpowiedzialność sprzeciwić się decyzji grupy roboczej i pozostał w korytarzu budynku rządowego czekając na wyniki rozmów toczonych bez niego.

Struktura OF przypominała pajęczynę, w której centrum znajdował się V. Havel. Od tego centrum odchodziły koncentryczne kręgi, im dalej od centrum oddalony był krąg, tym mniejsze miał znaczenie. Do tego pierwszego kręgu należeli: Saša Vondra, Jiří Křižan i Radim Palouš, nieskrępowany dostęp do pierwszego kręgu mieli M. Kocáb i M. Horáček z Mostu oraz V. Hanzel osobisty sekretarz V. Havla, który przerósł swą funkcję i stał się pełnoprawnym uczestnikiem rozmów pomiędzy władzą a członkiem OF[11].

Nie do przecenienia jest też rola Václava Havla, niekwestionowanego autorytetu wśród opozycji, który potrafił zjednoczyć opozycję. Jak podkreślił E. Mandler, szef Demokratycznej Inicjatywy, V. Havel jako artysta miał bardzo dobre kontakty ze środowiskiem artystyczno-kulturalnym, z którego wywodziła się znaczna część opozycji, co umożliwiło mu skupić wokół siebie najważniejsze opozycyjne inicjatywy a także część struktur pół i w pełni oficjalnych. Wielką rolę też odegrały jego cechy osobiste i „magnetyczna” osobowość, która przyciągnęła 19 listopada protagonistów opozycji do jego mieszkania. Jego wielką zaletą jest to, że potrafił przezwyciężyć konflikty wewnątrz OF i zachować jedność, która stanowiła o sile Forum. Konflikty, które pojawiły się w pierwszych dniach istnienia OF mogły zagrozić jego istnieniu.

Przede wszystkim nie do końca jasny był udział studentów w Forum, często pojawiały się głosy, iż rewolucja studentom została ukradzioną przez dysydentów zgrupowanych wokół Havla, którzy nie liczą się z głosem studentów, traktując ich z góry i nie do końca poważnie. Wymagało wielkiego wyczucia politycznego, którym wykazało się kierownictwo OF, aby

konflikt ten został załagodzony. Przedstawiciele studentów uczestniczyli z ramienia OF w dialogu z władzą, ich zdanie było brane pod uwagę w kwestii składu nowych rządów, poszczególnych stanowisk ministerskich (np. ministra szkolnictwa w rządzie Pitry) i w kwestii wyboru prezydenta. Innym możliwym konfliktem, była próba skłócenia OF podjęta przez władze. Polegała ona na podjęciu przez władze odrębnych rozmów na temat obsadzenia pewnych stanowisk ministerskich z Obrodą, która wchodziła w skład OF. Próba ta nie powiodła się i zarówno Obroda, jak i Inicjatywa Demokratyczna (która dystansowała się od programu OF) do końca pozostały w szeregach Forum. Rolę w tych wydarzeniach V. Havla podsumował jego brat Ivan:

„Zdawał się być reżyserem wielkiej i emocjonującej sztuki, w której rozwoju akcji i zachowania się aktorów nie da się w pełni przewidzieć”[12]. Najlepszym wyrazem uznania jego roli w tej „wielkiej i emocjonującej grze” było wybranie jego przez komunistycznych posłów na najwyższe stanowisko w państwie, które piastuje – wbrew własnym przewidywaniom i w trochę innym państwie – do dziś.

[1] Rozmowa z Jiřím Rumlem [w:] Deset pražských dnů: 17.–27 listopad 1989: dokumentace. Uspořádal M. Otáhl a Z. Sládek, Historický ústav ČSAV a Historická komise Koordinačního centra Občanského fóra, Praha, Academia 1990, s. 652.

[2] Jak głosi Manifest OF z 19 listopada (przyjęty na spotkaniu założycielskim w Činoherním klubu do OF przystąpiły: Charta 77, Czechosłowacki Komitet Helsiński, Stowarzyszenie Niezależnej Inteligencji, HOS, Artforum, Obroda, niezależni studenci, Czechosłowacka Inicjatywa Demokratyczna, VONS, NMS (Niezależne Pokojowe Stowarzyszenie), Otwarty Dialog. Patrz: Suk, J.: Občanské fórum. Listopad–prosinec 1989, 1. D. údalostí, 2. D. dokumenty, Praha, Ústav pro soudobé dějiny AV ČR 1998, s. 13.

[3] Tamże.

[4] Rozmowa z Sašą Vondrą [w:] Deset pražských dnů, op. cit., s. 662.

[5] Suk, J.: Občanské forum, op. cit., s. 13.

[6] Tamże.

[7] Tamże, s. 14.

[8] Rozmowa z Ivanem Havlem [w:] Deset pražských dnů, op. cit., s.576.

[9] Tamże.

[10] Tamże, s. 576-577.

[11] Rozmowa z Jiřím Rumlem [w:] Deset pražských dnů, op. cit., s. 653

[12] Rozmowa z Ivanem Havlem [w:] Deset pražských dnů, op. cit., s.580.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.